

Scott Fleming, dziennikarz sportowy portalu internetowego channel4.com ocenił wczorajszy występ piłkarzy Italii. Przypomnijmy, że Włosi, po serii rzutów karnych pokonali wczoraj w walce o półfinał Mistrzostw Europy reprezentację Anglii.

Gigi Buffon: 7.5

Więc Joe Hart jest lepszy od Gigi'ego Buffona? Tak, jeśli pytaniem będzie kto potrafi zrobić komiczniejsze miny. Obronił rzut karny wykonywany przez Ashley'a Cola, który wyrzucił Anglików z turnieju oraz zablokował strzał z 4 metrów Glena Johnsa. Ucieleśnienie ducha z 2006 roku. Inspirujący.

Ignazio Abate: 7

Anonimowy w pierwszej połowie meczu. Płomienny i energiczny mediolańczyk, groźnie dośrodkowujący w pole karne przeciwnika w drugiej części spotkania. Z całą pewnością Ashleys Cole oraz Young byli zadowoleni z faktu jego kontuzji. Energiczny.

Andrea Barzagli: 6.5

Wydaje się, że nikt i nic nie jest w stanie wyprowadzić Barzaliego z równowagi. Nie Wayne Rooney, nie Danny Welbeck. Nawet ludzka wieża Andrew Carroll. Chłodny.

Leonardo Bonucci: 8

Zalicza niebywały turniej. Niezliczone wygrane pojedynki główkowe, przechwycenia i czyszczenie pola. Zachowanie psa ochronnego za każdym razem, gdy piłka pojawiła się w polu karnym Włochów.

Federico Balzaretti: 7.5

Po raz kolejny pokazał wielką chęć ataku, stanowiąc jednocześnie pewny punkt defensywy. Jego boiskowa odwaga kosztowała go przyjęciem na głowę w 83 minucie „bomby” Parkera oraz złośliwym komentarzem Marka Lawrensona z BBC. Niezmordowany.

Andrea Pirlo: 9

Umbeto Eco, Italo Calvino oraz pozostali wielcy włoscy pisarze nie są w stanie opisać wczorajszego występu Pirlo. Unikał prób zneutralizowania jego osoby z niebywałą łatwością, a jego długie podania były boskie. Zdobył również jednego z najbardziej nonszalanckich rzutów karnych. Nieskazitelnym.

Daniele De Rossi: 7.5

Był bliski strzelenia gola na trzy minuty przed końcem pierwszej połowy i trzy minuty po wznowieniu drugiej. Bezustannie walczy o piłkę, walcząc równocześnie z chronicznym bólem pleców. Niezlomny.

Riccardo Montolivo: 7

Niewykorzystany karny. Niewykorzystany karny. Niewykorzystany karny. Ze względu na to nie powinniśmy pamiętać jego występu, jednak będziemy. Zaskoczony grą od pierwszych minut tętnił życiem oraz wypracowywał akcje podbramkowe. Dziarski.

Antonio Cassano: 7

Zbyt często decydował się na strzały z dystansu. Zbyt często tracił piłkę. Walczył jednak niestrudzenie, cały czas szukając piłki. Był prawdziwym problemem dla Johna Terrego. Rok temu bliski śmierci, więc potraktujmy go luźniej... Wytrzymał.

Mario Balotelli: 6

Utrzymał świetny bilans strzelonych rzutów karnych, jednak nie wykorzystał wielu dogodnych sytuacji bramkowych. Miał szczęście, że nie został zastąpiony przez Antonio Di Natale. Rozrzutny.

Alessandro Diamanti: 8

Za opis posłuży mi wczorajszy cytat De Rossiego. Widok kogoś, kto wiele czasu spędził w niższych ligach i potrzebował trochę czasu, by osiągnąć wysoki poziom, strzelającego decydującego karnego w meczu o półfinał Mistrzostw Europy był niesamowity. – dobrze powiedziane.

Antonio Nocerino: 7

Zrobił to, co latem robił dla Milanu. Wdarł się w pole karne przeciwnika i strzałem głową pokonał Harta...ze spalonego. Niebezpieczny.

Christian Maggio: 6

Zastąpił kontuzjowanego Abate. Zawiódł i zanotował niepotrzebną żółtą kartkę, wykluczającą go z półfinału. Frustrat.

Oceniał Scott Fleming

Autor: kuba